

## WSPÓLNOTA KAPLAŃSKA JEZUS CARITAS

### Przygotowania do procesu kanonizacji

#### Brata Karola



Fernando Tapia, Chile  
przetłumaczenie: Andrzej Anderwald

#### Tekst 4: ewangelizacji

wersja: polsku

8 stycznia 2021

## NASZA WŁASNA DORGA EWANGELIZACJI

Jako kapłani diecezjalni mamy udział w światowej misji Kościoła – dziele ewangelizacji. Papież Franciszek w swojej pierwszej adhortacji apostolskiej *Evangelii gaudium* wskazał na kilka bardzo wyraźnych linii dokonywania się ewangelizacji. Papieskie nauczanie przyjmujemy jako własne i pozwalamy się nimi inspirować podejmując codziennie zadania misyjne w naszych parafiach, wspólnotach, ośrodkach edukacyjnych, czy charytatywnych dla najuboższych itp. Ponadto nasuwa się pytanie, czy jako kapłani Wspólnoty Jezus Caritas nie powinniśmy postawić pewnych akcentów, które odpowiadają charyzmatowi brata Karola i naszej duchowości. Dlatego poniżej zostanie przedstawionych kilka kluczowych terminów dotyczących ewangelizacji.

### 1. Tajemnica wcielenia

Nasza własna droga ewangelizacji ukształtowana jest przede wszystkim przez tajemnicę wcielenia, która tak fascynowała brata Karola i jest fundamentem jego duchowości.

„Wcielenie jest ugruntowane w dobroci Boga. Ale jedna rzecz wydaje się tak cudowna, genialna i zadziwiająca jak olśniewający połysk: to jest nieskończona skromność, która otacza ten sekret. Bóg, istota ostateczna, Nieskończony, Doskonały, Stwórca, Wszechmogący, suwerenny Pan nad wszystkim, staje się człowiekiem, jednoczy się z duszą i ludzkim ciałem i żyje na ziemi jak człowiek, jak ostatnie ze wszystkich”<sup>1</sup>

Wcielenie zawsze ma miejsce w określonym czasie, miejscu i kulturze. Brat Karol wykonał ogromną pracę, aby poznać kulturę Touaregów, ich język, zwyczaje, poezję. Dlatego zawsze powinniśmy brać pod uwagę kontekst historyczny, specyfikę czasu, obyczaje i zwyczaje ludzi, którym głosimy Ewangelię; ponieważ jesteśmy przekonani, że Bóg zawsze rozszerza swoje wcielenie i że zmartwychwstały Chrystus przemawia do nas także poprzez znaki naszych czasów, zapraszając nas do ustanowienia Jego królestwa życia. Mając na uwadze fakt, że Chrystus przychodzi na świat przez „bramę ubogich”, jak to ujął biskup Enrique Alvear, powinniśmy dać pierwszeństwo tej opcji wchodząc w dzieło ewangelizacji przez bramę ubogich i z uwzględnieniem tej opcji głosić Dobrą Nowinę.

### 2. Na obrzeżach świata

<sup>1</sup> CHARLES DE FOUCAULD, *Geistliche Schriften*, s. 49.

W duchu dyspozycyjności wobec naszych biskupów pracujemy przede wszystkim w opuszczonych i najbardziej odległych miejscach Kościoła. Na ich marginesie geograficznym lub egzystencjalnym, jak to ujął nasz papież Franciszek, gdzie żyją ludzie wyjęci spod prawa, uchodźcy, migranci, narkomani, ludzie pozbawieni wolności, generalnie: ludzie wykluczeni. Kiedy jesteśmy blisko nich, jesteśmy w stanie wysłuchać się w ich krzyki, które czasem są cienkie, a czasem ryczące, ale przede wszystkim będąc pośród nich nawiązać z nimi kontakt. Używanie środków ubogich jest warunkiem wstępnym naszej przyjaznej i wyrozumiałej teraźniejszości<sup>2</sup>. Brat Karol mówi do nas:

„Mnie dotyczy: zawsze szukaj ostatniego z ostatnich miejsc, aby być tak małym jak mój Mistrz, być z Nim i podążać za Nim, krok po kroku, jak posłuszny sługa, jak lojalny uczeń i jak (w swojej niezrównanej dobroci może tak mówić) wierny brat i małżonek”<sup>3</sup>.

„Ta boska uczta, której jestem sługą, musi być ofiarowana nie tylko rodzeństwu czy krewnym, nie tylko bogatym sąsiadom, ale także chromym, ślepym, najbardziej zagubionym duszom i tym, którzy nie mają w pobliżu księży. Poprosiłem o to i otrzymałem pozwolenie na osiedlenie się na algierskiej Saharze”<sup>4</sup>.

Jeśli trafiamy na zamożne posady, powinniśmy być ambasadorami wrażliwości społecznej, budować pomosty między bogatymi, a rzeczywistością biednych. Jesteśmy zawsze jako przyjaciele i bracia ubogich. Odkrywamy Boga, który ukrywa się za ich płaczem i tęsknotą i pozostajemy otwarci na to, aby ubodzy nas ewangelizowali, a przez to wzbogacali naszą posługę.

### 3. Osobiste świadectwo

Zwykle, a zwłaszcza w przypadku osób marginalizowanych społecznie, ewangelizacja dokonuje się, nie przez wielkie przemówienia, ale głównie poprzez świadectwo. Takie świadectwo cechuje bliskość, prostota, otwartość, wrażliwość, zainteresowanie wydarzeniami z życia ubogich, konkretna pomoc i wewnętrzna radość. Brat Karol tak to opisuje przyjacielowi:

„Chcesz wiedzieć, co mogę zrobić dla miejscowej ludności? Nie można powiedzieć im bezpośrednio o naszym Panu; to sprawi, że uciekną. Ważne jest, aby pozwolić im zdobyć zaufanie, pozyskać ich jako przyjaciół, stać po ich stronie drobnymi przysługami lub nawet dobrą radą, być dla nich przyjaznym, bardzo dyskretnie przypominać im o ich naturalnej religii i pokazać im, że chrześcijanie ich cenią”<sup>5</sup>.

Brat Karol, już podczas rekolekcji w listopadzie 1897 r., wyraził swoją metodę ewangelizacji w zdaniu, które włożył w usta Jezusa: „Żyć swoim powołaniem, by przywoływać Ewangelię z dachów, nie słowami, lecz życiem”. Nie oznacza to, że jakoby służba Słowu była sprawą drugorzędną. Wiemy, że jest to istotna część naszego powołania, a mianowicie pobudzanie i ożywianie wiary: „Przeto wiara rodzi się z tego, co się słyszy, tym zaś, co się słyszy, jest słowo Chrystusa” (Rz 10,17). Sobór Watykański II w dekrecie o posłudze i życiu kapłanów stwierdza jednoznacznie: „Przez zbawcze bowiem słowo rodzi się wiara w sercach niewierzących, a w sercach wierzących rozwija”<sup>6</sup>.

<sup>2</sup> FRANCISZEK, Adhortacja apostolska *Evangelii gaudium* (2013), nr 187-192.

<sup>3</sup> CHARLES DE FOUCAULD, *Geistliche Schriften*, s. 68.

<sup>4</sup> *Tamże*, s. 80.

<sup>5</sup> *Tamże*, s. 84.

<sup>6</sup> SOBÓR WATYKAŃSKI II, Dekret o posłudze i życiu kapłanów *Presbyterorum ordinis* (1965), nr 4.

#### 4. Nasza opcja dla braterstwa

Poprzez naszą opcję dla braterstwa podkreślamy naszą gotowość do pracy w zespole z innymi kapłanami, niezależnie od tego, czy należą do naszego bractwa, czy nie, ale także z zakonnikami, diakonami i świeckimi. Pragniemy bardziej być bratem niż tyranem, profesorem czy panem wiary, zgodnie ze słowami ojców Soboru: „Prezbiterzy, wzięci z ludzi i postawieni dla ludzi w tych sprawach, które wiodą do Boga [...] żyją z innymi ludźmi jak z braćmi”<sup>7</sup>. Mając to na uwadze można powiedzieć, że brat Karol w szukaniu współpracy ze świeckimi wyprzedził Sobór:

„U boku księży są potrzebni Pryscyllas i Akwilas, aby dostrzec tych, których ksiądz przeoczy, aby dostać się tam, gdzie ksiądz nie ma szans dotrzeć, spotkać tych, którzy przed nim uciekają. Tylko w ten sposób możemy nawracać, w życzliwym spotkaniu, z żywiołową miłością do wszystkich, z czułością oddania; dobry przykład jest atrakcyjny także dla tych, którzy odwracają się od księdza”. (Assekrem, 3.05.1912).

Z tego powodu potrzebujemy wystarczającej ilości czasu na formację i kierownictwo duchowe świeckich oraz na formację wspólnot osób świeckich, a także na poszanowanie indywidualnego rytmu każdego człowieka. Ponadto życie w braterstwie prowadzi nas do angażowania świeckich w duszpasterskie funkcje przywódcze w naszych parafiach i do zapobiegania manii autorytaryzmu i klerykalizmu, zarówno w naszym kapłańskim postępowaniu, jak i w biernym znoszeniu takich form pośród świeckich. Istnienie w obrębie wspólnoty parafialnej rad duszpasterskich, ekonomicznych, różnych zespołów parafialnych, gremiów zaangażowanych we wspólne planowania duszpasterskie powinno być wyraźną cechą powierzonych nam parafii czy obszarów działalności duszpasterskiej.

#### 5. Eucharystycznie ukierunkowane życie duchowe

Taka droga ewangelizacji oznacza dla każdego z nas bardzo głębokie życie duchowe i prowadzi do kontemplacji Jezusa w Ewangeliach, zgodę, aby dać się prowadzić Bożemu Duchowi, by ostatecznie stawać się coraz bardziej podobnym do Jezusa. Boży Duch prowadzi nas do wejścia w dynamikę „kenozy”, to znaczy poświęcenia się i oddania, tak jak należy ona do tajemnicy wcielenia. Wejście w ową dynamikę, mimo naszych zaniedbań wobec wierności Ewangelii: uprzedzeń wobec drugiego, troski o dobra materialne, prestiż, dążenie do władzy, potrzeby bezpieczeństwa, daje nam wewnętrzną wolność odkrywania nowych dróg i nowych przestrzeni dla misji Kościoła.

Nasz dynamizm misyjny, który prowadzi nas do poszukiwania i wytrwania w trudnych miejscach, karmi się celebracją Eucharystii, codzienną adoracją i wszystkimi innymi środkami duchowego wzrostu, które zawierają się w naszej wspólnocie braterskiej. Środki te umacniają naszą posługę i pomagają być pewnym nieskończonej miłości Boga do nas, Jego lojalności i miłosierdzia, a także dodają dynamizmu naszej misji.

Dla nas Eucharystia musi stawać się sposobem życia, który charakteryzuje się dzieleniem chleba i wieloma osobistymi historiami i rozmowami – nawet z ludźmi wywodzącymi się z innych tradycji religijnych. Bardzo podobne doświadczenie duchowe musi również pojawić się w przypadku świeckich, jeśli chcemy zmienić nasze parafie, aby były bliżej ludzi i stanowiły środowiska żywej

---

<sup>7</sup> ebd. Nr. 3

komunii i uczestnictwa i ukierunkowały się całkowicie na misję. Być w drodze jako Kościół, jak wyobraża sobie papież Franciszek, bez obawy o zranienie lub zabrudzenie, szukać tych, którzy są daleko i którzy są odrzucani przez społeczeństwo<sup>8</sup>.

Ponadto Eucharystia otwiera nas na stale rozszerzającą się kościelną komunie. Bądźmy świadomi, że ewangelizacja jest wspólną misją całego Kościoła na poziomie diecezjalnym i powszechnym. Jako kapłani diecezjalni chcemy być pierwszymi, którzy są świadomi swojej przynależności do prezbiterium, z biskupem na czele, wspierając aktywnie naszymi charyzmatami i duszpasterskim zaangażowaniem realizację projektów diecezjalnych.

### **Propozycje do osobistego rozważania i modlitwy**

1. Czy możecie dodać jeszcze jeden punkt do powyższych rozważań?
2. Czy moja struktura duszpasterska (parafia, ośrodek edukacyjny itp.) wpisuje się w sens powyższych rozważań?
3. Jaki akcent kładę w moim własnym stylu życia, aby pozostać wiernym tego typu ewangelizacji?

---

<sup>8</sup> Por. FRANCISZEK, *Evangelii gaudium*, nr 28.